Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!
NAKŁAD 52.536
A ★
Gazeta Białostocka
ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
Nr 152 (2762) Wtorek, 28. VI. 1960 r. Cena 50 gr

Delegacja KC PZPR powróciła z III Zjazdu RPR

Delegacja KPZR opuściła Rumunię

[W]ARSZAWA (PAP) 27. 6.
[2]7 bm. w godzinach po[połud]niowych powróciła do War[sza]wy delegacja KC PZPR, [któ]ra przebywała w Buka[re]szcie na obradach III Zja[zdu] Rumuńskiej Partii Ro[bot]niczej. Do Warszawy po[wr]ócili: I sekretarz KC [PZ]PR **Władysław Gomułka**, [cz]łonkowie Biura Politycz[ne]go sekretarze KC PZPR — [Ed]ward **Ochab** i **Zenon Kli[sz]ko**, zastępcy członków KC [—] I sekretarz KW PZPR w [By]dgoszczy — **Marian Miś[k]iewicz** i kierownik Wydzia[łu] Zgranicznego KC PZPR — [Jó]zef **Czesak**.

*

[B]UKARESZT (PAP) 27. 6.
W poniedziałek, 27 czer[w]ca odleciała z Bukaresztu [do] Moskwy delegacja Ko[mu]nistycznej Partii Związku [Ra]dzieckiego, której prze[wo]dniczył pierwszy sekre[ta]rz KC KPZR, **N. S. Chru[sz]czow**.

Na lotnisku zebrały się tysiące przedstawicieli ludności stolicy Rumunii. Aby pożegnać delegację radziecką przybył na lotnisko pierwszy sekretarz KC RPR Gh. **Gheorghiu-Dej**.

Zebrani serdecznie pożegnali gości radzieckich, którzy udali się w drogę powrotną do Moskwy samolotem „IŁ-18".

Nad rozwojem spółdzielczości wiejskiej obraduje III Plenum NK ZSL

WARSZAWA (PAP) 27. 6.
Wczoraj w Warszawie rozpoczęło się III Plenum Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, poświęcone sprawom rozwoju spółdzielczości wiejskiej w latach 1961—65. W pierwszym dniu obrad Plenum wygłoszony został referat na ten temat prezesa NK ZSL **Stefana Ignara** oraz rozpoczęła się dyskusja.

Święto Marynarki Wojennej

Premier Cyrankiewicz, wicepremier Nowak, min. Obrony Narodowej gen. broni Spychalski i d-ca Marynarki Wojennej kontradmirał Studziński na trybunie honorowej podczas defilady w Gdyni.

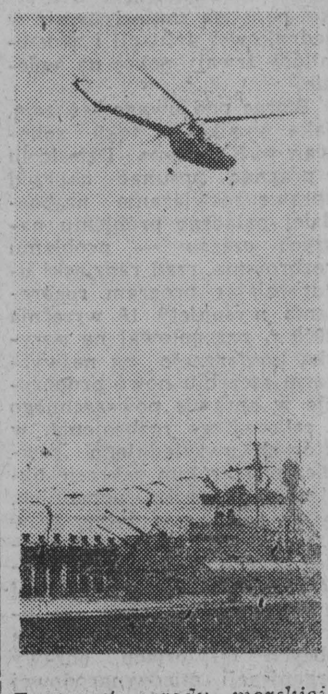

Fragment parady morskiej w Gdyni.

Państwa zachodnie doprowadziły do kryzysu rokowań rozbrojeniowych

OŚWIADCZENIE delegacji radzieckiej w Komitecie Dziesięciu Państw

GENEWA (PAP) 27. 6.
Na poniedziałkowym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 10 Państw objął przewodnictwo delegat Polski wiceminister Naszkowski. Delegat radziecki W. Zorin złożył oświadczenie, w którym dokonał analizy dotychczasowego przebiegu obrad i stwierdził, że z winy Zachodu, który uchyla się wciąż od merytorycznego ustosunkowania się do radzieckiego planu powszechnego i całkowitego rozbrojenia wytworzyła się anormalna i niedopuszczalna sytuacja i dalszą dyskusję w tych warunkach należy uznać za bezcelową. Rząd ZSRR sądzi, że problem rozbrojenia można będzie omówić w bardziej pożyteczny sposób na forum ONZ, z udziałem innych nie reprezentowanych tu państw (Tekst oświadczenia radzieckiego podajemy niżej). **Oświadczenia analogicznej treści złożyli również przedstawiciele pozostałych czterech państw socjalistycznych w Komitecie 10. Następnie przewodniczący zamknął posiedzenie. Delegacje krajów socjalistycznych opuściły salę obrad. Natomiast delegacje krajów zachodnich pozostały jeszcze przez pewien czas na sali, odbywając zebrania kadłubowe.**

Posiedzenie poniedziałkowe z dnia 27 czerwca było 47 z kolei posiedzeniem Komitetu 10, który zebrał się w połowie marca, 29 kwietnia przerwał obrady, a potem kontynuował je od 7 czerwca.

A oto pełny tekst oświadczenia szefa delegacji radzieckiej:

Rząd radziecki jest poważnie zatroskany tym, że z winy mocarstw zachodnich rokowania w Komitecie Rozbrojeniowym dziesięciu państw znalazły się w impasie.

Zgłoszenie przez Związek Radziecki do rozpatrzenia XIV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ programu powszechnego i całkowitego rozbrojenia i uchwalenie przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 20 listopada 1959 roku rezolucji wzywającej rządy, aby dołożyły wszelkich wysiłków w celu osiągnięcia konstruktywnego rozwiązania problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia tchnęło w narody świata nadzieję, że sprawa rozbrojenia ruszy z martwego punktu.

Niestety, mocarstwa zachodnie zamiast zająć się w Komitecie Dziesięciu opracowaniem programu rozbrojenia, przedstawiły propozycje, które zmierzają do wprowadzenia kontroli bez rozbrojenia i tak jak dawniej sprowadzają całą sprawę do jałowej dyskusji na temat kontroli. Jest rzeczą znamienną, że specjalny nacisk kładą one na wprowadzenie kontroli nad wojskowymi rakietami kosmicznymi. Łatwo zrozumieć, że Stany Zjednoczone i ich partnerzy liczą tym samym na uzyskanie jednostronnych korzyści wojskowych dla siebie i dla bloków militarnych, którymi kierują. Takie haniebne stanowisko nie może nie stwarzać dodat-

C. d. na str. 2

Już przygotowują się do akcji żniwno-omłotowej

Załoga POM — Kobierzyce (woj. wrocławskie) przygotowuje już sprzęt do akcji żniwno-omłotowej.
NA ZDJĘCIU: dobiegają końca prace remontowe przy młocarniach.
CAF — fot. Wołoszczuk

Zgon przewodniczącego KP W. Brytanii Harry Pollitta

[L]ONDYN (PAP) 27. 6.
W dniu 27 bm. zmarł na[gl]e w wieku 69 lat przewodniczący Komunistycznej [P]artii Wielkiej Brytanii, Harry Pollitt. Pollitt znajdował się w drodze powrotnej [z] Australii do Londynu i [ś]mierć nastąpiła na statku [wi]ozącym go do kraju.

Harry Pollitt pełnił funkcje przewodniczącego Komunistycznej Partii W. Brytanii od 1956 roku. Poprzed[ni]o od 1929 r. był sekretarzem partii.

60 rocznica urodzin L. Kruczkowskiego

Gratulacje od Wł. Gomułki i A. Zawadzkiego

Z okazji 60 rocznicy urodzin Leona Kruczkowskiego, I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka oraz przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki przesłali jubilatowi listy z gratulacjami i życzeniami zdrowia, długich lat życia i dalszej owocnej pracy dla rozwoju naszej literatury.

Gdynia — fragment defilady.
CAF — fot. Uklejewski, Tymiński

W całej Hawanie wyleciały szyby z okien

Potężna eksplozja w magazynie amunicji

HAWANA (PAP) 27. 6.
W niedzielę nad ranem czasu warszawskiego, na przedmieściu Hawany, Cayo Cruz, wyleciał w powietrze fagazyn amunicji. W wyniku potężnej eksplozji został poważnie zniszczony rejon portu w Hawanie oraz staromiejska dzielnica tego mia-

C. d. na str. 2

Czy są szanse odkrycia bogatych złóż rud żelaza?

Geologowie mówią: tak!

- **Zachęcające wyniki poszukiwań na Białostocczyźnie**
- **Stare zagłębia powiększą w pięcioleciu wydobycie o milion ton**
- **3 nowe kopalnie, modernizacja starych**
- **W przyszłości — wielkie kopalnie o rocznym wydobyciu milion ton**

Zdaniem geologów istnieją szanse odkrycia na terenie Polski bogatych, grubych złóż rud żelaza. Zachęcające wyniki przyniosły już poszukiwania rud na Białostocczyźnie — na tereny te sięga słynna „anomalia kurska" wskazująca na możliwość występowania rud żelaza. Intensywne roboty poszukiwawcze prowadzi się też w okolicach Gór Świętokrzyskich.

Zanim jednak geologowie krzykną „eureka" — postanowiono rozbudowywać kopalnie w starych zagłębiach, w których rudy występują w pokładach cienkich, mniej więcej 20-centymetrowych. Sporządzony ostatnio projekt planu pięcioletniego przewiduje powiększenie wydobycia tych rud do 3 mln ton w roku 1965. W tym celu wybuduje się dwie nowe kopalnie w zagłębiu częstochowsko-kłobuckim, z którego uzyskujemy stosunkowo najlepszą i najtańszą rudę, oraz jedną kopalnię w zagłębiu łęczyckim. Prowadzona też będzie budowa kopalni odkrywkowej piasków żelazistych w Zębcu. Koszty wydobycia piasków żelazistych są bardzo niskie, toteż — chociaż zawierają one zaled-

C. d. na str. 2

Hutnictwo wykonało półroczny plan produkcji stali

[K]ATOWICE (PAP) 27. 6.
27 bm. huty podległe Zjednoczeniu Hutnictwa Żelaza i Stali zrealizowały półroczny plan produkcji stali. Do końca czerwca hutnicy wyprodukują ok. 65 tys. ponadplanowych ton stali.

POGODA

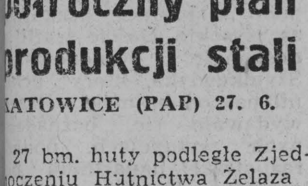

DZIŚ — po pogodnym ranku, rozwój chmur kłębiastych i w godzinach południowych miejscami przelotne opady pochodzenia burzowego. Temperatura do 22 st.
JUTRO — bez zmian.

Laureaci toruńskiego festiwalu

TORUŃ (PAP) 27. 6.
W godzinach wieczornych 26 bm. ogłoszono w Toruniu decyzję jury nagród II Festiwalu Teatrów Polski Północnej. Przyznano ogółem 7 nagród oraz szereg wyróżnień.

Główną nagrodę Festiwalu — za przedstawienie najlepiej upowszechniające wartości artystyczne, ideowe i wychowawcze — ufundowaną przez toruńskie zakłady pracy — przyznano zespołowi **Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie** — za realizację „Balladyny" — Słowackiego i „Hamleta" — Szekspira w reżyserii Tadeusza Aleksandrowicza i scenografii Zofii Wierchowicz.

Nagrodę widzów toruńskich za najciekawsze przedstawienie Festiwalu — zdobył zespół aktorski **Państwowych Teatrów Dramatycznych w Szczecinie** — za inscenizację „Widoku z mostu" — A. Millera, w reżyserii J. Grudy, ze scenografią T. Ponińskiej.

Nagrodę „Kuriera Polskiego" — za najlepszą kreację aktorską przyznano **Edmundowi Bettingowi** za kreację Joe w „Zabawie jak nigdy" — Saroyana, wystawionej przez Teatr „Wybrzeże" z Gdańska.

Prezydent Argentyny przybył do Bonn

BONN (PAP) 27. 6.
Prezydent Argentyny Frondizi przybył w poniedziałek z wizytą do Bonn powitany na dworcu przez kanclerza Adenauera i szereg innych osobistości.

Niecodzienni goście w Rajgrodzie

Członkowie Kongresu Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody odwiedzili rezerwat łosi

Słynny na całą Europę rezerwat łosi Czerwone Bagno cieszy się zrozumiałym zainteresowaniem naukowców — przyrodników. W ubiegłą niedzielę do Rajgrodu, w powiecie grajewskim zajechała duża, 80-osobowa wycieczka członków Kongresu Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody. Wśród członków wycieczki prawie 60 osób — to goście zagraniczni.

Członkowie wycieczki obejrzeli rezerwat łosi Czerwone Bagno i rezerwat czapli w Czaplińcu.

Uczestnicy Kongresu bawiący na Białostocczyźnie obejrzeli między innymi w Nadleśnictwie Rajgród młodego łosia, którego przed kilkoma dniami wyratował z jamy torfowej gajowy tego nadleśnictwa — Kmiciński.

P.S. Przy okazji chcieliśmy zwrócić uwagę wszystkim tym, którzy kopią torf, aby jedną ze ścian dołu torfowego kopali nie pod kątem prostym, ale pod kątem 45 stopni. Zdarzają się bowiem często wypadki, że zwierzęta wpadają w takie doły i nie mogąc z nich wyjść — giną. (Hr)

Sesja naukowa poświęcona 550 rocznicy bitwy grunwaldzkiej

KRAKÓW (PAP) 27. 6.
27 bm. na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie rozpoczęła się 2-dniowa sesja naukowa poświęcona 550-tej rocznicy bitwy grunwaldzkiej. Na program sesji składa się 8 referatów dotyczących wiekopomnego zwycięstwa Jagiełły nad Zakonem Krzyżackim.

Oświadczenie delegacji radzieckiej w Komitecie Dziesięciu Państw

Rozpatrzenie problemu rozbrojenia na sesji ONZ będzie pożyteczne

Ciąg dalszy ze str. 1

kowych przeszkód na drodze do układu w sprawie rozbrojenia.

W odróżnieniu od mocarstw zachodnich Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne nie stawiają sobie za cel uzyskania jakiejkolwiek przewagi dla jednej strony. Propozycje Związku Radzieckiego w jednakowym stopniu uwzględniają interesy bezpieczeństwa wszystkich państw. Zrealizowanie programu powszechnego i całkowitego rozbrojenia doprowadziłoby do wyeliminowania wszelkich środków prowadzenia wojny, co sprawiłoby, że wszystkie państwa znalazłyby się w jednakowej sytuacji i zapewniłoby trwały pokój na świecie.

Biorąc pod uwagę sytuację, jaka wynikła w toku rokowań w Komitecie Dziesięciu i pragnąc posunąć naprzód sprawę rozwiązania najbardziej palącego problemu naszych czasów — problemu rozbrojenia, rząd radziecki uzupełniając program rozbrojenia wysunięty 18 września 1959 r. przygotował na paryską konferencję na najwyższym szczeblu nowe propozycje w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, w których uwzględniono również w szerokim zakresie postulaty mocarstw zachodnich. Nowe propozycje dotyczyły w szczególności zakazu i zlikwidowania w pierwszej kolejności środków transportu broni nuklearnej włącznie z likwidacją baz wojskowych na obcych terytoriach, sprawy organizacji międzynarodowej kontroli nad rozbrojeniem oraz sposobów zachowania pokoju i bezpieczeństwa w warunkach powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

W związku z zerwaniem przez Stany Zjednoczone konferencji na najwyższym szczeblu rząd radziecki uznał za konieczne przekazanie 2 czerwca br. swych nowych propozycji rządom wszystkich krajów przedstawiając również te propozycje do rozpatrzenia Komitetowi 10 Państw. Istota nowych propozycji polega na tym, że mimo uznanej powszechnie przewagi Związku Radzieckiego w dziedzinie najbardziej nowoczesnych i skutecznych środków przenoszenia do celu broni nuklearnej — Związek Radziecki wyraził gotowość wprowadzenia już w pierwszym etapie rozbrojenia zakazu używania wszelkich tego rodzaju środków transportu i ich zlikwidowania włącznie ze zniszczeniem międzykontynentalnych rakiet balistycznych przy ustanowieniu odpowiedniej kontroli międzynarodowej.

Jak zareagowały mocarstwa zachodnie na te propozycje radzieckie? Wydawało się, iż można było oczekiwać, że ponieważ Związek Radziecki wyszedł daleko na spotkanie mocarstwom zachodnim stworzone zostały możliwości przystąpienia do opracowania układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu. Tak jednak nie było.

Mimo wszelkich wysiłków Związku Radzieckiego w pracach Komitetu nie udało się osiągnąć żadnego postępu. Uznając w słowach ważne znaczenie nowej inicjatywy Związku Radzieckiego, przedstawiciele mocarstw zachodnich w Komitecie Dziesięciu usiłują jednocześnie sprowadzić cały problem do ustanowienia kontroli nad międzykontynentalnymi rakietami balistycznymi i sztucznymi satelitami Ziemi, co stanowiłoby zalegalizowanie obcego wywiadu i szpiegostwa. Mocarstwa zachodnie uchylają się faktycznie od rozpatrzenia programu powszechnego i całkowitego rozbrojenia i w ogóle od wszelkich praktycznych kroków w kwestii rozbrojenia, mimo iż poparły one rezolucję XIV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Występują one przeciwko istotnemu rozbrojeniu na każdym właściwie etapie realizacji programu powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Związek Radziecki niejednokrotnie proponował mocarstwom zachodnim wprowadzenie zakazu i zniszczenie broni nuklearnej na jakimkolwiek etapie programu rozbrojenia, jednakże mocarstwa te pod różnymi pretekstami odmawiają zrealizowania takiego posunięcia.

W swych ostatnich propozycjach Związek Radziecki wziął pod uwagę stanowisko mocarstw zachodnich, a w szczególności Francji, w kwestii zlikwidowania środków przenoszenia broni nuklearnej w początkowym etapie rozbrojenia. Jednakże, gdy Związek Radziecki zgodził się z tego rodzaju podejściem, mocarstwa zachodnie i w tej kwestii zmieniły swe poprzednie stanowisko.

Gdy Związek Radziecki wystąpił z propozycją redukcji i likwidacji sił zbrojnych i zbrojeń typu zwykłego w pierwszym i drugim etapie programu rozbrojenia, mocarstwa zachodnie sprzeciwiały się temu.

Gdy jednak Związek Radziecki w swoich nowych propozycjach z 2 czerwca br. uwzględniając życzenia samych mocarstw zachodnich zaproponował, aby realizację tego posunięcia przenieść do drugiego i trzeciego etapu programu powszechnego i całkowitego rozbrojenia, sprzeciwiły się one również tej propozycji. Jasne jest, że skoro mocarstwa zachodnie nie wyrażają skłonności ani do zakazu i zniszczenia środków przenoszenia broni jądrowej i likwidacji obcych baz wojskowych, ani do redukcji i późniejszej likwidacji sił zbrojnych i zbrojeń zwykłych, ani do zakazu i likwidacji broni jądrowej — to tym samym czynią rokowania bezprzedmiotowymi.

Stało się zupełnie oczywiste, że mocarstwa zachodnie i tym razem starają się uchylić od rozpatrzenia nowych propozycji radzieckich i nie zamierzają prowadzić poważnych i owocnych rokowań w sprawie rozbrojenia. Wskutek tego w pracy Komitetu Rozbrojeniowego Dziesięciu Państw powstała wyraźnie nienormalna i niedopuszczalna sytuacja, w której Komitet ten w ciągu długiego czasu drepce w miejscu nie będąc w stanie osiągnąć porozumienia co do ani jednego praktycznego problemu rozbrojenia.

W takich warunkach przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow osobiście wystosował do szefów rządów W. Brytanii, Francji, USA, Włoch i Kanady pisma, które zawierały apel, by z całą powagą rozpatrzyć sytuację, jaka wytworzyła się w Komitecie Rozbrojeniowym Dziesięciu Państw. Szef rządu radzieckiego zwrócił uwagę rządów wyżej wspomnianych krajów na to, że z winy mocarstw zachodnich powstała taka sytuacja iż udział w Komitecie Dziesięciu Związku Radzieckiego, którego szczere dążenie do układu rozbrojeniowego jest dobrze znane, wykorzystuje się jako parawan osłaniający rozpętany przez zachód wyścig zbrojeń, wykorzystuje się dla oszukiwania narodów.

W tej sytuacji udział Związku Radzieckiego w niekończących się dyskusjach w Komitecie Dziesięciu obiektywnie biorąc dezorientowałby jedynie światową opinię publiczną, która żywiła nadzieję, iż w Genewie prowadzone będą poważne rokowania rozbrojeniowe. Związek Radziecki nie może oczywiście współuczestniczyć w oszukiwaniu narodów. Wobec tego rząd radziecki przerywa swój udział w Komitecie Dziesięciu z tym, aby przedstawić do rozpatrzenia na kolejnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ sprawę rozbrojenia i sytuację, jaka wywiązała się w związku z wykonaniem rezolucji Zgromadzenia Ogólnego w tej kwestii z dnia 20 listopada 1959 roku.

Związek Radziecki był i pozostaje konsekwentym zwolennikiem rokowań rozbrojeniowych i gotów jest w nich nadal uczestniczyć. Muszą to być jednak rokowania, które przyczyniałyby się do realnego i owocnego rozpatrzenia problemu rozbrojenia, a nie były jedynie przelewaniem z pustego w próżne.

Związek Radziecki nadal uważa, iż sprawa reprezentacji państw socjalistycznych i zachodnich w rokowaniach na zasadach parytetu jest czynnikiem, który sprzyja pomyślnemu rozpatrzeniu kwestii rozbrojenia. Jednocześnie wynika kwestia włączenia do rokowań dla dobra sprawy niektórych innych państw prócz tych, które reprezentowane są w Komitecie Dziesięciu.

Rząd radziecki wyraża przekonanie, iż rozpatrzenie problemu rozbrojenia na kolejnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, na tym samym forum, na którym zapadła uchwała o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu, przyczyni się do tego, aby problem rozbrojenia został pozytywnie rozwiązany czego oczekują wszystkie narody świata.

Ze świata

■ **MOSKWA** — Przywódcy KPZR i rządu ZSRR z N. S. Chruszczowem na czele obejrzeli w poniedziałek na lotnisku we Wnukowie nowe samoloty radzieckie.

■ **PARYŻ** — W miejscowości Dieuze odbyły się w niedzielę uroczystości ku czci żołnierzy polskich poległych we Francji.

■ **LONDYN** — Na szosie w pobliżu miejscowości Windermere zderzyły się dwa autobusy, wiozące 70 pasażerów. 2 osoby zostały zabite a ponad 30 rannych.

■ **NOWY JORK** — Jak donosi Agencja UPI, Wenezuela zamierza oskarżyć Republikę Dominikańską o zaaranżowanie zamachu bombowego na prezydenta Betancourta.

■ **BUKARESZT** — 6-letni plan Rumunii przewiduje, że do roku 1965 cały kraj objęty zostanie siecią radiową i telewizyjną.

■ **PRAGA** — Do stolicy Czechosłowacji przybył w poniedziałek minister rewolucyjnych sił zbrojnych Kuby, Raul Castro.

■ **MOSKWA** — Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew przesłał do prezydenta Republiki Malgaskiej Philiberta Tsiranana depeszę gratulacyjną, w której stwierdza, że ZSRR uznał Republikę Malgaską.

■ **NOWY JORK** — W Radzie Powierniczej ONZ zakończyła się dyskusja nad sprawozdaniami władz zarządzających i wyjazdowej misji ONZ o sytuacji na terytorium powierniczym Ruanda-Urundi.

■ **MOSKWA** — W Związku Radzieckim rozpoczęto przygotowania do realizacji uchwały majowej sesji Rady Najwyższej ZSRR w sprawie zmiany skali cen 10:1 i wymiany znajdujących się w obiegu pieniędzy na nowe.

■ **LONDYN** — Prasa londyńska donosi o aresztowaniu radcy miejskiego Szlezwigu, Martina Fellenza, oskarżonego o udział w egzekucjach Żydów w okolicach Krakowa w roku 1942.

■ **SEUL** — Ogłoszono tu, iż rząd postanowił przeprowadzić wybory od parlamentu i senatu 29 lipca.

■ **TOKIO** — Na odbytym w poniedziałek tajnym posiedzeniu „góra” partii liberalno-demokratycznej postanowiła jeszcze w tym miesiącu wytypować kandydata na premiera, który objąłby urząd po Kiszim.

■ **NOWY JORK** — „New York Times” podaje, że amerykańskie ministerstwo obrony — Pentagon zamierza rozmieścić w Europie zachodniej 300 rakiet typu „Polaris”.

Tak będzie wyglądał port lotniczy na Okęciu

W dniu 24. VI. br. rozstrzygnięty został konkurs zamknięty na budynek Międzynarodowego Dworca Lotniczego na Okęciu. Pierwszą nagrodę przyznano inżynierom: J. Dobrowolskiemu, K. Król-Dobrowolskiej, A. Włodarzowi i Cz. Cywińskiemu za pracę nr 4. Według tego projektu nowy dworzec lotniczy będzie lekkim jednopiętrowym budynkiem o szklanych ścianach, oryginalnym dachu z łamanych pod określonym kątem płaszczyzn — również szklanych lub aluminiowych.

NA ZDJĘCIU: makieta nagrodzonego projektu.

CAF — fot. Czarnogórski

W czwartek N. Chruszczow przybywa do Austrii

Kanclerz Raab: Premier Chruszczow będzie powitany w Austrii bardzo przyjaźnie

WIEDEŃ (PAP) 27. 6.

Kanclerz federalny Austrii, Juliusz Raab, przemawiał w niedzielę przez radio poświęcając wiele uwagi zbliżającej się wizycie w Austrii premiera Chruszczowa.

— W przyszły czwartek — powiedział kanclerz — oczekujemy oficjalnej wizyty radzieckiego premiera. Wraz z nami oczekuje tej wizyty z dużym zainteresowaniem cały świat, ponieważ będzie to pierwszy wyjazd radzieckiego premiera za granicę po fiasku konferencji paryskiej. Ze szczególnie wielkim zainteresowaniem oczekiwane są rozmowy i przemówienia premiera Chruszczowa, o czym świadczy fakt, że dotychczas przyjęto już zgłoszenia od 300 dziennikarzy zagranicznych, którzy przybędą do Wiednia w związku z tą wizytą.

Kanclerz Raab zapewnił, że premier Chruszczow będzie powitany w Austrii bardzo przyjaźnie, ponieważ — jak podkreślił Raab — **„nie zapomnieliśmy tego, że w 1955 r. z inicjatywy szefa rządu radzieckiego zaszły w radzieckiej polityce zagranicznej zmiany, dzięki którym stało się możliwe zawarcie traktatu państwowego z Austrią. Nie zapomnieliśmy również, że podczas wizyty austriackiej delegacji rządowej w Moskwie przed dwoma laty premier radziecki zgodził się na znaczne ulgi w dostawach ropy naftowej. Dziś, w 5 lat po podpisaniu traktatu państwowego, możemy na podstawie doświadczeń stwierdzić z całą wyrazistością, iż traktat ten oraz obranie przez Austrię drogi neutralności stały się dla Austrii dobrodziejstwem”.**

Kanclerz Raab podkreślił, że stosunki między ZSRR i Austrią rozwijały się w ciągu ostatnich 5 lat pomyślnie, toteż w zapowiedzianych rozmowach nie będzie żadnych politycznych różnic poglądów, mimo istniejących różnic ustrojowych. Głównym tematem tych rozmów będą stosunki ekonomiczne i ich rozszerzenie.

Potężna eksplozja w Hawanie

Podejrzenia o sabotaż

Ciąg dalszy ze str. 1

sta. W całej stolicy Kuby wyleciały szyby z okien. W wyniku eksplozji przerwany został dopływ prądu oraz zerwana łączność telefoniczna. Eksplozja wywołała wielką panikę w Hawanie.

Na razie brak doniesień co do liczby ofiar eksplozji. Według pierwszych informacji kilka osób zostało zabitych, a około 50 rannych.

Władze kubańskie zmobilizowały cały personel lekarski w Hawanie oraz wystosowały apel do krwiodawców o zgłaszanie się w szpitalach.

Przyczyny eksplozji nie są znane. Władze kubańskie podejrzewają, że chodzi o sabotaż.

NOWY JORK (PAP) 27. 6.

Według ostatnich doniesień na skutek eksplozji w składzie amunicji w portowej dzielnicy hawańskiej odniosło rany setki osób. Kubańska Agencja Prasowa „Prensa Latina” podaje, że eksplozja wywołana była przez sabotażystów. Podaje również, że w Hawanie aresztowano kilka podejrzanych osób. Wkrótce po eksplozji żołnierze armii kubańskiej oraz milicjanci otoczyli miasto zajmując strategiczne punkty.

Na godzinę przed wybuchem w składzie amunicji Cayo Cruz premier Kuby Fidel Castro wygłosił do narodu przemówienie telewizyjne, w którym zaatakował wrogów rewolucji i ich zagranicznych opiekunów.

Geologowie mówią: tak!

Ciąg dalszy ze str. 1

wie 15 proc. żelaza — surówka, którą się z nich uzyskuje, jest bardzo tania.

W celu zmniejszenia kosztów wydobycia rud w okresie 1961—65 prowadzona będzie modernizacja starych kopalń. Ten sam cel — zmniejszenie kosztów wydobycia — przyświeca też przy projektowaniu wielkich kopalń o rocznym wydobyciu milion ton rudy. Obliczono, że koszty wydobycia rudy są w takich zakładach o 20 proc. niższe niż w małych.

Wydobycie rudy żelaza przekroczy w tym roku w Polsce 2 mln ton — pokrywa to zapotrzebowanie naszego hutnictwa zaledwie w 13 proc. Planowana na okres pięciolecia rozbudowa bazy surowcowej, tj. powiększenie m. in. wydobycia rud żelaza o milion ton nie przyniesie radykalnej poprawy we „własnym” zaopatrzeniu polskiego hutnictwa, ponieważ potrzeby w tym czasie znacznie wzrastają.

Przewiduje się, że w wypadku odkrycia przez geologów grubych pokładów rudy przeznaczy się natychmiast odpowiednie środki inwestycyjne na ich eksploatację. (AR)

Z kraju

■ 27 bm. na zaproszenie NK ZSL — przybyła z Helsinek do Warszawy delegacja Fińskiej Unii Agrariuszy. Jest to partia polityczna, zrzeszająca rolników Finlandii.

■ Na terenie kraju powstało już 250 terenowych ochotniczych Hufców Pracy.

■ 26 bm. w Warszawie obradował Nadzwyczajny Walny Zjazd Polskiego Związku Krótkofalowców, poświęcony omówieniu działalności tej organizacji oraz wytyczenia zadań na najbliższy rok.

■ Na zaproszenie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przybyła do Warszawy siedmioosobowa grupa dziennikarzy francuskich.

■ Według ostatnich danych mamy już w kraju ponad 300 tys. zarejestrowanych telewizorów.

■ 27 bm. powrócił z Kanady do Gdyni statek flagowy Polskiej Marynarki Handlowej — „Batory”. Na pokładzie motorowca przybyła rekordowa liczba pasażerów — 830 osób.

Tajfun nad Filipinami

NOWY JORK (PAP) 27. 6.

Jak podaje korespondent Associated Press z Manili, w poniedziałek nad północnymi Filipinami przeszedł groźny tajfun „Olive” niosąc śmierć i zniszczenie. W prowincji Luzon około 10 tys. ludzi pozostało bez dachu nad głową.

Wzmożenie kontroli sanitarnej przy produkcji lodów

WARSZAWA (PAP) 27. 6.

Ostatnio w kilku miastach miały miejsce wypadki zatrucia lodami. Aby te niebezpieczne wypadki wykluczyć, wydane zostały w tych dniach przez Ministerstwo Zdrowia i Min. Handlu Wewnętrznego zarządzenia zaostrzające przepisy w sprawie kontroli produkcji lodów. Stacje sanitarno-epidemiologiczne mają częściej i bardziej starannie przeprowadzać kontrolę u producentów.

Ze sportu

Po meczu Polska-Bułgaria

Wynik był wysoki ale mecz słaby

Sensacyjnie wysokie zwycięstwo 4:0 polskich piłkarzy nad Bułgarią cieszy ze względu na piękny wynik. Nie może jednak zadowolić w pełni poziom meczu. Jak stwierdza komentator PAP, spotkanie stało zaledwie na przeciętnym poziomie meczów naszej ekstraklasy, przy czym Bułgarzy zagrali nadspodziewanie źle. Zwycięstwo Polaków było w pełni zasłużone, aczkolwiek za wysokie. Goście trafili na doskonale dysponowanego Szymkowiaka, który uchronił nas od bramek w trzech, wydawało się, beznadziejnych sytuacjach, ponadto raz strzał napastnika bułgarskiego Kolewa trafił w poprzeczkę, a drugi raz strzał Dijewa wybił z linii bramkowej efektownymi nożycami najlepszy z naszych obrońców — Szczepański. (ko)

Sukces naszych motorowców

24 i 25 bm. odbyła się w Koszalinie druga eliminacja patrolowych mistrzostw Polski. Województwo białostockie reprezentowali zawodnicy Białostockiego Klubu Motorowego LPŻ — Jan Ligowski, Stefan Paluszek i Zbigniew Chomko, którzy startowali w kategorii maszyn powyżej 125 ccm. W ostatecznej klasyfikacji 2-dniowego rajdu, białostoczanie zajęli czwarte miejsce wyprzedzając m. in. silne zespoły Poznania, Szczecina i Nowego Targu. Wynik ten jest niewątpliwie sukcesem naszej ekipy. (jap)

W Łapach powstaje nowoczesna niklownia

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Łapach odczuwały bardzo poważny brak własnej niklowni. Przez pewien czas korzystały z usług innych zakładów. Postanowiono więc wybudować własną niklownię.

Obecnie budowa niklowni jest już na ukończeniu i oddana zostanie do użytku za kilka tygodni. Będzie to największa i najnowocześniejsza niklownia w woj. białostockim. (Rem)

Studenci kanadyjscy uczą się rosyjskiego

Około 2,5 tysięcy studentów kanadyjskich uczy się języka rosyjskiego oraz innych języków słowiańskich. Między innymi na uniwersytecie w British Columbia języka rosyjskiego uczy się 950 studentów, w Montrealu — około 500 studentów, a w Toronto 350.

Język rosyjski wprowadzony został w bieżącym roku również w szeregu szkół średnich. (PAP)

G. Bidwell przenosi się do Przesieki

Znany pisarz i publicysta pochodzenia angielskiego George Bidwell, przebywający od wielu lat w Polsce, postanowił osiedlić się na Dolnym Śląsku. Kupił on już domek w pięknej miejscowości górskiej Przesiece. Po dokonaniu niezbędnego remontu Bidwell zamieszka tu na stałe. (PAP)

W Marsylii zawalił się dom

W Marsylii zawalił się w niedzielę wieczorem dom mieszkalny, grzebiąc pod swoimi gruzami 4 osoby. Pozostali mieszkańcy znajdowali się w czasie wypadku poza domem. (PAP)

Fot. — Z. ZAREMBA

O NICH SIĘ MÓWI

Zawód trzeba kochać

Jan Rudnicki należy do popularnych i cenionych pracowników w Białostockich Powiatowych Zakładach Prefabrykacji Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych. Pracuje w zakładach od chwili ich powstania i ze swoich obowiązków wywiązuje się na „piątkę”.

Rozmowę z nim zaczynamy od... fotografiki, której jest zapalonym miłośnikiem. Piękny album pamiątkowych zdjęć obrazujący historię zakładu jest właśnie jego dziełem.

Zainteresowania ob. Rudnickiego to jednak przede wszystkim radiotechnika. W tej dziedzinie ukończył kurs czeladniczy, a obecnie myśli o dyplomie mistrzowskim. Jego ambicją jest skonstruowanie wspólnie z drugim kolegą... telewizora.

Skłonności ob. Rudnickiego do „majsterki” mogą być w pełni wykorzystane, gdyż w zakładzie zajmuje się on konserwacją maszyn i urządzeń oraz konserwacją sieci elektrycznej i mechanicznej. Prace te wykonuje z dużą starannością i sumiennością, tak że wszelkie awarie czy uszkodzenia urządzeń likwidowane są szybko, co zapobiega przestojom. Myśli też stale o ulepszeniu i sprawniejszym działaniu istniejących maszyn i urządzeń w zakładzie.

W ubiegłym roku zgłosił dwa ciekawe wnioski racjonalizatorskie, które zostały przyjęte i wprowadzone do produkcji. Rzetelna praca ob. Rudnickiego znalazła uznanie wśród załogi. Podczas wyborów związkowych wybrany został sekretarzem rady zakładowej. (Rem)

Ciepłe lato w Anglii

Brytyjczycy — mimo pewnych obaw, że los może się jeszcze od nich odwrócić — ze zdziwieniem i radością stwierdzają, iż tegoroczne lato podobnie jak ubiegłe, jest zupełnie nie angielskie. Ugruntowane przekonanie że w Anglii zawsze w lecie „pada”, w tym roku nie sprawdza się.

Trudno oczywiście panującą obecnie pogodę porównać do pogody na Riwierze, ale lato jest dotychczas dużo cieplejsze, niż nakazuje tradycja. (PAP).

W 28 lat - 40 nowych miast

W Azerbajdżanie, nad brzegami Kury, powstaje nowy ośrodek przemysłowy — miasto Ali-Bajramły. Azerbajdżan nazywany jest często republiką nowych miast. W ciągu 40 lat powstało tu 28 miast, a wśród nich tak wielkie ośrodki przemysłowe, jak Sumgait czy Mingeczaur (AR)

„Tajemnica” 10-złotówek z Kopernikiem

Ostatnio coraz rzadziej spotkać można nowe 10-złotowe monety z wizerunkiem Kopernika. W obiegu znajdują się niemal wyłącznie 10-złotówki z Kościuszką.

Dla wyjaśnienia „tajemnicy” zwróciliśmy się do dyrekcji Narodowego Banku Polskiego. Okazuje się, że mennica państwowa wybiła znacznie więcej monet z wizerunkiem Kościuszki, głównie dlatego, że rysunek jest bardziej udany. Z drugiej strony brak w obiegu „koperników” spowodowali „kolekcjonerzy”, którzy polują na te monety i zdążyli już — według prowizorycznych obliczeń — zgromadzić ich na parę milionów zł. (PAP)

W Karkonoszach jeszcze jeżdżą na nartach

Chociaż w całym kraju panuje letnia, słoneczna pogoda w wysokich partiach Karkonoszy znajduje się małe „królestwo zimy”.

W górnych partiach żlebu nad Małym Stawem przy schronisku PTT-K „Samotnia” na wysokości 1400 m n. p. m. leży jeszcze 80-metrowej długości płat śniegu, na którym codziennie używają od rana do wieczora rozebrani do kąpielówek amatorzy nart.

Bez przerwy trenują tu również wyczynowcy narciarskich klubów z Karpacza i Cieplic, wśród których zadziwia wszystkich swą slalomową techniką — jeden ze znanych polskich zjazdowców — Egon Myśliwiec. (PAP)

Na warsztacie — kadry

C. d. ze str. 3

Czy naprawdę nie obowiązują? Czy w polityce kadrowej o obsadzeniu kierowniczego stanowiska decydować może jedynie przydatność zawodowa? A czym w gruncie rzeczy jest znajomość fachu bez umiejętności współżycia z kolektywem i moralnego oddziaływania na ten kolektyw? Czy czasami to drugie nie przekreśla pierwszego i nie dyskwalifikuje całej przydatności fachowej kierownika?

ORGANIZACJE PARTYJNE MUSZĄ MIEĆ GŁOS

Te i inne jeszcze zjawiska wywołują potrzebę energicznego zajmowania się przez organizacje partyjne problemami kadrowymi swych zakładów pracy. Chodzi o to, ażeby odpowiedzialne stanowiska obsadzane były za zgodą kolektywów partyjnych.

Ale nie na tym bynajmniej rzecz się kończy. **Przecież organizacje partyjne mają możliwości kształtowania postawy ludzi przejawiających te czy inne skłonności. O tym, jakie to przynosi rezultaty, mówił na plenum tow. Bufal, członek KZ kombinatu w Fastach.**

Oto w fastowskim kombinacie KZ organizuje co kwartał narady z mistrzami. Na tych naradach omawia się postawę mistrzów w stosunku do podległych im pracownikom. Czy przynosi to rezultaty? Oczywiście. Mistrzowie bowiem mają możność konfrontacji swej postawy z wymogami, jakie im stawia obecna rzeczywistość.

Jednak w wielu zakładach, a szczególnie w zakładach drobnych, organizacje partyjne zbyt mało uwagi poświęcają polityce kadrowej i wychowaniu kadr.

Oczywiście zdarza się, że tu i ówdzie zła atmosfera panująca w zakładach utrudnia podjęcie tego zadania. Czy jednak nie rzeczą organizacji partyjnych jest te trudności przełamać?

INNE PROBLEMY KADROWE

Obok tych spraw wyłaniają się też i inne problemy polityki kadrowej. A więc potrzeba podniesienia w zakładach pracy rangi komórek kadrowych, ażeby te w pełni panowały nad sytuacją w tej dziedzinie. **Chodzi w tym wypadku i o dokładną ewidencję pracowników, i o ich akta personalne, które obecnie w wielu zakładach przedstawiają nienajweselszy obraz.** Bałagan w tej dziedzinie utrudnia prawidłowe przyjmowanie i zatrudnianie pracowników. Stąd też pochodzi i zjawisko zatrudniania na rozmaitych odpowiedzialnych stanowiskach ludzi karanych za popełnienie przestępstw gospodarczych.

W dyskusji szczególnie dużo mówiono o potrzebie zajęcia się przez organizacje partyjne podnoszeniem przez pracowników kwalifikacji zawodowych i ogólnych. Jest to problem dlatego ważny, że wciąż jeszcze w wielu dziedzinach gospodarki pracownicy nie posiadają pełnych kwalifikacji, a do problemu ich podnoszenia odnoszą się raczej obojętnie.

* * *

Wiele jest w dziedzinie polityki kadrowej problemów, które poruszano na plenum, a o których, ze względu na brak miejsca, trudno mówić w szczupłym artykule. Warto jednak na zakończenie dodać, że zarówno z referatu, dyskusji, jak i uchwały podjętej na plenum wynika niezbicie jedno: **kierownictwo miejskiej organizacji partyjnej i aktyw partyjny postanowiły energicznie przystąpić do porządkowania zaniedbanej dziedziny.**

Pamiętając o tym, że kadry decydują o wszystkim, miejska organizacja partyjna dołoży starań, ażeby właściwi ludzie pracowali na właściwych miejscach i ażeby ludzie ci należycie wypełniali swe obowiązki.

EKERT

Ciekawostki z ZSRR

Sztuczne płuca uratowały chorą

Dziennik „Trud” donosi, że lekarze radzieccy uratowali kobietę chorą na paraliż mięśni oddechowych. Choroba ta była skutkiem Heine-Medina.

W procesie leczenia chorej, której nazwisko brzmi Ilje Paradiejewa, lekarze zastosowali sztuczne płuca. Aparat ten zabezpieczył wdech i wydech chorej. I. Paradiejewej stosowano sztuczne płuca przez 28 dni. Aparat pobudził do życia nie tylko jej sparaliżowane płuca ale odzyskała ona również władzę w nogach i rękach. (PAP)

Supernowoczesna poczta w Moskwie

W centrum Moskwy, o[...] Dworca Kazańskiego, rozpoczęto budowę jednego z największych w Europie — centralnego urzędu pocztowego. Powierzchnia użyteczna tego 14-piętrowego gmachu wyniesie 38 tys. metrów kwadratowych. Na jego płaskim dachu lądować i startować będą helikoptery, które dowozić będą pocztę na lotniska. Wszystkie procesy dotyczące segregacji i transportu korespondencji i przesyłek będą zmechanizowane w maksymalnym stopniu. (PAP)

Nowe wytwórnie filmowe

Plan bieżącej 7-latki przewiduje wyprodukowanie w roku 1965 w ZSRR 175 filmów fabularnych. Do osiągnięcia tej imponującej cyfry przyczyni się niewątpliwie realizowany już obecnie plan budowy i rozbudowy radzieckich wytwórni filmowych.

Nowe wytwórnie powstają w Taszkiencie, Rydze, Mińsku, Baku i Tbilisi. Część z nich oddana będzie do użytku w ciągu najbliższych 1—2 lat. (PAP)

Na egzamin dojrzałości poczekamy

C. d. ze str. 3

przechowywany w specjalnie przeznaczonym do tego celu naczyniu. Gminne spółdzielnie zostały zobowiązane do sprowadzenia dla kółek rolniczych odpowiednich naczyń na paliwa. Ale kółka rolnicze nie śpieszą się do złożenia zamówień na te pojemniki i dlatego nie ma ich, ani w GS, ani w kółkach.

Formalnościom nie stało się zadość

W każdej pracy niezbędna jest umiejętność jej wykonania. Zdecydowanymi zaś umiejętnościami trzeba się wykazać, prowadząc traktor. Uzasadnione są więc zalecenia, by traktorem w kółku rolniczym opiekował się przeszkolony traktorzysta, mający w garści nie tylko prawo jazdy, ale i dowód umiejętności obsługi maszyn towarzyszących, by traktorzysta ten przejął protokólarnie cały sprzęt i zań odpowiadał.

Odnotowaliśmy podczas odbytej narady fakty beztroskiego traktowania formalności związanych ze szkoleniem traktorzystów. Na przykład do kółka rolniczego w Sławnem (pow. dąbrowski) 10 kwietnia powrócili z kursu dwaj traktorzyści. Do dziś nie nadesłano im zaświadczeń o odbytym przeszkoleniu. Traktor więc stoi, bo prezes kółka rolniczego chce przekazać go traktorzystom formalnie, zgodnie z wszelkimi, odgórnymi zaleceniami. Obawiamy się, że na skutek opieszałości kierownictwa kursu, jeżeli formalnościom nie stanie się zadość, traktor będzie stał nietknięty i w czasie żniw.

Dewizą każdego kółka

Uzupełnianie parku maszynowego i części zamiennych powinno stać się dewizą każdego kółka rolniczego posiadającego już traktor. Okazuje się bowiem, że wiele kółek liczy na to, iż sprzęt towarzyszący uda się pożyczyć z POM na okres żniw. A pamiętać tu trzeba, że POM ma też swoje plany eksploatacyjne i dlatego posiadane snopowiązałki, zgrabiarki będą tu równie potrzebne jak w kółku rolniczym. Jedna z poważnych przyczyn niewykorzystania zdolności produkcyjnych traktorów w czasie siewów był brak sprzętu towarzyszącego. Przyznali to sami przewodniczący kółek, że gdyby w kółku znajdował się, dajmy na to, kultywator, można by wykonać znacznie więcej prac wiosennych.

Traktor wtedy jest rentowny, jeżeli przepracuje w ciągu roku minimum 1.250 godzin. Są kółka, które pozwoliły na wypracowanie traktorom zaledwie 35 godzin. Czy do końca roku uzupełni się wymagną ilość pracy? Wątpię. Trzeba więc przede wszystkim dysponować w kółku pełnym zestawem sprzętu towarzyszącego. Fundusz Rozwoju Rolnictwa stwarza możliwości tych uzupełnień. Nieuzupełnienie traktorów sprzętem towarzyszącym równa się kuracji przerwanej w połowie. Cały efekt takiej kuracji zostaje wtedy zniweczony.

Wydaje się jednak, że spora winę ponoszą tu dostawcy tego sprzętu. Tasiemcowy sposób realizowania zamówień rozgorycza niejednokrotnie i zniechęca członków kółek rolniczych. Znowuż na tej naradzie padały przykłady.

Kółko w Wąsoszu w styczniu opłaciło zamówione brony talerzowe, których PZGS w Grajewie nie nadesłał do dziś; przed wieloma miesiącami cztery kółka w powiecie łomżyńskim opłaciły brony i kopaczki — też bez echa ze strony hurtownika: kółko w Milewie zamówiło i opłaciło w lutym opryskiwacz, a w ub. roku bronę talerzową — również „ani widu, ani słychu”.

Poza tym prezesi kółek narzekają na niesumienność dostawców, jeżeli chodzi o zwrot nadpłat wysłanych na zamówiony sprzęt. Kółko w Sławnie otrzymało pas do młocarni o 350 zł tańszy od przekazanych na ten cel pieniędzy. Mijają miesiące, a nie zwraca się kółku tej nadpłaty.

Niewątpliwie wskazane tu niedbalstwo nie zachęca kółkowiczów do uzupełniania sprzętu towarzyszącego. A że są to również przyczyny nieobiektywne — winnych trzeba znaleźć.

*

Obserwacje poczynione w czasie prac siewnych pozwalają twierdzić, że zmechanizowane kółka wygrały w tym okresie zasadniczy atut w swej grze o spopularyzowanie upraw zmechanizowanych. Rolnicy byli bowiem wstrzemięźliwi w zamawianiu usług traktorowych dopóty, dopóki nie zobaczyli traktorzysty na polu. Gdy zaobserwowali jakość tych usług, zamówienia popłynęły wartko. W tych wsiach, gdzie rolnicy przekonali się o walorach zmechanizowanej roboty — utorowano już prostą drogę dla opracowania szczegółowego planu usług traktorowych w czasie żniw. Trzeba więc z tego pierwszego udanego egzaminu umiejętnie skorzystać, zbierając w czasie żniw plony zaufania, zaszczepione podczas wiosennych siewów.

(BOG — KAM)

Nowe wydawnictwa o II wojnie światowej

Nakładem radzieckiego wydawnictwa wojskowego — „Wojenizdat” — ukazało się ostatnio szereg książek na temat minionej wojny.

Praca pod redakcją ogólną N. Kiriajewa, zatytułowana „KPZR — inspiratorem i organizatorem zwycięstw narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej” omawia kierowniczą rolę KPZR w okresie wojny, jej pracę organizatorską, wychowawczą i ideologiczną.

Szkic wojskowo-historyczny pt. „Druga wojna światowa 1939 — 1945” zawiera analizę przygotowań, przebiegu i skutków minionej wojny. Autorzy wskazują na decydującą rolę ZSRR w rozgromieniu sił zbrojnych państw faszystowskich. Specjalny album zawiera mapy operacji wojskowych.

Nakładem tego wydawnictwa ukazał się zbiór reportaży pt. „Na wieki w szeregach” poświęcony bohaterom Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, którzy oddali swe życie w walce z hitlerowcami. Przedstawia on sylwetki A. Matrosowa, Gastello, J. Smirnowa, Frunze, W. Talalichina, Czerniachowskiego i szeregu innych. (PAP)

Z obrad Plenum KM PZPR w Białymstoku

Na warsztacie — kadry

Tematem ostatniego plenarnego posiedzenia KM PZPR w Białymstoku była polityka kadrowa w zakładach pracy naszego miasta. Skąd wynikła potrzeba odbycia takiego plenum? Zrodziło ją szereg nieprawidłowości w dziedzinie gospodarowania kadrami, odbijających się ujemnie na funkcjonowaniu przedsiębiorstw i placówek gospodarczych. Przykłady przytoczone przez referenta — sekretarza ekonomicznego KM, tow. Bezubika, oraz wystąpienia członków plenum i aktywistów KM w całej pełni potwierdziły potrzebę energicznego zajęcia się problemem kadr w ogóle, a kadr kierowniczych w szczególności.

Pamiętamy wszyscy okres, kiedy potrzeby rozwijającej się gospodarki narodowej oraz brak wykwalifikowanych kadr **zmuszały** partię do awansowania na kierownicze stanowiska ludzi nie posiadających pełnych kwalifikacji zawodowych. Niestety, w ówczesnej sytuacji, nie było inn... lepszego wyjścia. Zresztą to trzeba przyznać, że szereg awansowanych robotników i chłopów zdołało, w czasie swej pracy na odpowiedzialnych stanowiskach, zdobyć odpowiednie kwalifikacje. I ludzie ci są obecnie pełnowartościowymi kierownikami.

Oczywiście wielu odeszło z kierowniczych stanowisk. Zastąpili ich więc ludzie młodzi, którzy, dzięki pomocy państwa, zdobyli i wykształcenie, i kwalifikacje. Czy w związku z tym ustała jednak potrzeba zajmowania się problemami kadrowymi?

KWALIFIKACJE NIE TYLKO ZAWODOWE

Potrzeba liczenia się z każdym groszem i rozsądnego, gospodarskiego kierowania przedsiębiorstwami państwowymi i spółdzielczymi sprawiła, że kierownicze, decydujące dla działalności zakładów stanowiska zaczęto obsadzać ludźmi o możliwie wysokich kwalifikacjach zawodowych.

Ten ogólnie zdrowy kierunek zrodził jednak i zjawiska ujemne: często bowiem, zbyt nawet często kwalifikacje zawodowe stały się jedynymi kryteriami oceny przydatności na stanowiska kierownicze. Zapominano natomiast o innych, równie ważnych kryteriach oceny, a mianowicie o kwalifikacjach moralno-politycznych ludzi kierowanych na odpowiedzialne stanowiska w aparacie państwowym i gospodarczym. I w wyniku tego zdarzają się często wypadki, że dobrzy skądinąd fachowcy nie potrafią współpracować z organizacjami partyjnymi i związkowymi, że uprawiają kacykostwo i tłumienie krytyki, że swa aspołeczną postawa hamują rozwój w podległych im zakładach socialistycznych stosunków między pracownikami. **Na tym tle dochodzi do zerwytów i zadrażnień, następuje osłabienie kontroli społecznej działalności administracji, co z kolei wiedzie do nadużyć i wykroczeń natury moralno-etycznej.**

Tow. Bezubik w wystąpieniu swym nie był gołosłowny. Przytoczył on szereg przykładów dosadnie charakteryzujących owe zjawiska.

PECUNIA NON OLET

Oto w czasie podziału wypracowanych przez zakłądy funduszy zakładowych wystąpiły jaskrawe nieprawidłowości. Niektórzy kierownicy korzystając z powagi swych stanowisk, otrzymali nadmiernie wysokie nagrody.

Przykład: dyrektor BZPP, tow. **Chodźko**, lub dyrektor Zakładu Energetycznego, tow. **Jantas.** Warto dodać, że kierownictwo KM z miejsca interweniowało w tej sprawie i w szeregu wypadkach zdołało przekonać kierowników o szkodliwości takiego ich stanowiska. Czy przekonało jednak dyrektora ZE, tow. Jantasa, skoro ten w dwa dni po rozmowie w KM (dziękował nawet wtedy sekretarzowi za zwrócenie mu uwagi), pobrał swoje 11 tysięcy złotych? A zastępca dyrektora do spraw technicznych Białostockich Zakładów Pasmanteryjnych, ob. **Parysz** Człowiek ten nie zrzekł się swojej nadmiernie wysokiej premii. Oświadczył on przy tym, że fakt, iż dyrektor **Siemiaszko** rezygnuje ze swej premii, jest zrozumiały. Przecież dyrektor Siemiaszko jest członkiem partii. A on, Parysz, jest bezpartyjnym i jego kreatorzy partyjne nie obowiązują.

C. d. na str. 4

NASI CZYTELNICY PISZĄ

Źle się dzieje w dolinie Supraśli

Prof. dr W. Sławiński nadesłał nam list, który publikujemy poniżej w całości.

Od lat kilku prowadzone są przez pracowników Katedry Biologii Akademii Medycznej w Białymstoku badania nad biogeochemicznymi zasobami doliny rzeki Supraśl.

Od kilku lat jesteśmy świadkami karygodnego i bezmyślnego niszczenia rybostanu i roślinności przez kłusowników. Szczególnie niszczone są ryby na całym obszarze, są one wytapywane na wędki (drobnica), sznury i sieci (brednie). Na zwracane uwagi odpowiadają, że już niejednego doczorcę wykąpali w wodzie, że żadne karty rybackie nie są im potrzebne, że ze Związku Rybackiego członkowie sami tak łowią. Panuje na tym terenie całkowita bezkarność i złośliwe szkodnictwo.

Podobnie zachowują się różni turyści, bezmyślnie niszczący rzadkie rośliny chronione (pełniki, rosiczki, wilczełyko, widlaki, sasanki, irnikę itd.). Wyrąbywane są zabytkowe drzewa (barne sosny w Nowosiółkach — słowem i na tym odcinku czynione są spustoszenia i szkody.

Uważam za konieczne podjęcie energicznej, zdecydowanej i natychmiastowej walki z kłusownictwem i szkodnictwem w nadchodzącym sezonie. W roku bieżącym nastąpiło osłabienie kłusownictwa tardzo się wzmogło i gdy komna większość naszego społeczeństwa w znoju i pocu odbudowuje gospodarkę narodową po zniszczeniu wojennym, w tymże czasbandy chuliganików bezkarnie gdzie i jak mogą niszczą narodowe bogactwa.

WSŁAWIŃSKI

OD REDAKCJI. Zgadzamy się w pełni z postawą autora listu. Alarmowaliśmy i my już nie raz, ale bezskutecznie. Ten list będzie kolejnym alarmem w sprawie. Rozpowiedzi nas wszystkich. Czekamy na odpowiedź zainteresowanych czynników.

Jarmark

Doroczny tradycyjny jarmark „na Jana" jest nie lada atrakcją. Zewsząd zjeżdżają się ludzie, aby w tym dniu sprzedawać i kupować. Jak zawsze, tak i w tym roku targi odbywały się pod wyraźną przewagą grabi. Oto kilka migawek z tegorocznego jarmarku.

Kto kupi królika — łatwa hodowla — duży pożytek.

Leśne owoce — jagody, poziomki, smaczne, pożywne i niedrogie.

W zimowe wieczory na takim kołowrotku można prząść i prząść.

w obiektywie

Przetaki, sita, koszyki itd. wybierać, targować, kupować.

Duży, lepsze, gorsze, ładniejsze i mniej ładne, ozdobne i nie, a wszystkie mocne — kup pan, „koń się wcieszy".

Fot. Zaremba

Od siewów do żniw-traktorem

Na egzamin dojrzałości poczekamy

Na ostatniej wojewódzkiej naradzie prezesów i traktorzystów kółek rolniczych słyszałam zdanie, że w kampanii żniwno-omłotowej zmechanizowane kółka rolnicze będą zdawać swój egzmin z umiejętności mechanizatorskich. Dziwne znajome jest to zdanie. W ten sam sposób przecież poślrkolono wagę minionej akcji siewnej. Może więc pozostaniemy już przy tym pierwszym egzaminie i na jego podstawie ocenimy dotychczasową sprawność pracy zmechnizowanych kółek rolniczych.

„Piątki" nie postawimy

Zresztą nie warto się tu spierać o stopień, bo stopień w tym wypadku był zależny nie tylko od sumiennosi i pilności ucznia, ale również od przyczyn obiektywnych i właściwej roboty placówek współdziałających.

Mamy jednak spory rejestr kółek rolniczych, które dobrze zdały swój wiosenny egzamin jazdy na traktorze. Do nich między innymi należą kółka we wsiach **Nowoalejsandrowo** (pow. białostocki), **Miodusy Stok** (pow. wysoko-mazowiecki), **Zajdy i Szeszki** (pow. olecki). **Zalesiany i Turośl Kościelna** (pow. łapski) oraz **Orla** (pow. bielski)

Jakie kryteria brano tu za podstawę oceny tych kółek? Przede wszystkim ilość godzin przepracowanych przez traktor. Podobnie bowiem jak w siewach tak i w żniwach — egzaminem jest „pracowitość" danego traktora. Bo cóż z tego, że kółko będzie sie legitymowało posiadniem traktora, skoro na skutek nieumiejętnego opracowania harmonogramu robót, braku zamówień na prace traktora, niezaopatrzenia traktorzysty w części zamienne, paliwo, traktor będzie stał bezczynnie.

Dziwią się niektórzy członkowie kółek, dlaczego to, by traktor pracował bez przestoiów, jest tak ważne. Jeżeli obsłuży pola kilku członków kółka, a potem postoi pod szoną — traktorowi nic nie ubędzie. Człowkowie, którzy tak rozumują, nie potrafili sobie jeszcze obliczyć rentowności pracy traktora. Na wspomnianej już naradzie zanotowałam trzy wypowiedzi przewodniczących kółek, którzy uważają, że odnisy amortyzacyjne winno się odprowadzać od efektywnie przepracowanych godzin, miast za podstawę brać roczne plany pracy traktora. Gdyby uznano za słuszne takie założenie, niektóre z kółek bardzo długo nie zebrałyby funduszów na kupno nastepnego traktora. A chodzi o to, że fundusz amortyzacyjny ma w przyszłości pozwolić na kupno nowego traktora. Gdy zużyje się jeden traktor — rolnicy nie będą przecież ponownie składali pieniędzy na kupno drugiego. Dlatego troska o fundusz amortyzacyjny jest nieodzowna. I dlatego też dobry zarząd kółka nie zbagatelizuje sobie sprawy zapewnienia pracy dla traktora na cały okres danej kampanii rolnej.

Te uwagi piszemy tu pod adresem kółek rolniczych w **Helikach, Kapicach, Mieleszkach, Rzepnikach, Łupiance Starej, Wronowie** czy **Złotym Jabłku.** Nie można przecież wyczekiwać z dnia na dzień na zamówienia w toku trwania kampanii rolnej, jak to robi wiele kółek. Trzeba z góry jeszcze przed rozpoczęciem żniw, opracować cały plan pracy traktora, znać wielkość zamówionych usług.

Tymi rzechami nie obciążymy przyczyn obiektywnych

Prace siewne były pierwszym doświadczeniem. Teraz więc członkowie zarządów kółek rolniczych mówią — oby zie doświadczenia nie powtórzyły się w czasie żniw. Jak przedstawiają się te zie doświadczenia?

Chociażby sprawa paliwa, która stała się na naradzie prawie że myślą przewodnią wszystkich dyskusyjnych głosów. Zagwarantowano kółkom rolniczym prawo zakupu paliwa po cenach hurtowych, PZGS-y potraktowały sprawę wygodnie — prowadzą sprzedaż niektórych tylko paliw. Brakujące paliwa kółka rolnicze nabywają w CPN po cenach detalicznych. Podnosi to znacznie koszty eksploatacji ciągnika.

POM-y potraktowały sprawę jeszcze wygodniej. Po prostu wyznaczono tylko kilka POM zapatrujących kółka rolnicze w paliwa. I wiedz trzeba nieraz jeździć po 35 km do POM, by nabyć paliwo po cenie detalicznej. Nadto do kilku z wyznaczonych POM nie dotarły jeszcze zarządzenia o sprzedaży kółkom rolniczym paliw po cenach hurtowych.

Paliwo i smary to wcale nie błaha rzecz w przejściu z konia na traktor. Tu już bez przenośni — jak nie posmarujesz, nie pośledziesz. Niektórzy traktorzyści jednak niezbyt serio przejmują się tą kwestią. Przechowują paliwo jak im się uda, nie dbając o to, by każdy gatunek paliwa był

C. d. na str. 4

W powiecie siemiatyckim

Dobre wyniki akcji zalesieniowej i zadrzewieniowej

W pow. siemiatyckim lasy stanowią 22 proc. ogólnego areału ziemi. Równa się to średniej wojewódzkiej i stawia powiat na 5 pozycji za Augustowem, Hajnówką, Sejnami i Białymstokiem.

Stan taki nie jest bynajmniej zadowalający. Rejony nadburzańskie posiadają wiele hektarów gruntów nie nadających się do uprawy. Idea zalesienia tych ziem przyniosła w bieżącym roku dobre wyniki. Plan zalesienia 400 ha nieużytków na rok 1960 został przekroczony podczas wiosennej akcji zalesieniowej. Ogólnie zalesiono 429,7 ha nieużytków, w tym 20 ha z funduszy państwowych. Wartość społecznego czynu sadzenia lasu przyniosła około 737 tys. zł dochodu. Zasadzono ponad 6.875.200 drzewek. Dodać należy, że 1590 drzew zasadzono na 20 odcinkach drogowych.

Najlepsze wyniki w zalesieniu nieużytków na terenie pow. siemiatyckiego osiągnęła gromada Drohiczyn, zalesiając 101 ha. Miasto Siemiatycze zalesiło 48 ha, gromada Kosiorki — 43 ha, Krupice — 34 ha, Pobikry — 27 ha itd.

Młodzież i nauczyciele Liceum Ogólnokształcącego w Drohiczynie posadzili 1100 drzew i krzewów. Członkowie ZMW Technikum Rolniczego w Czarnalewie zasadzili na powierzchni 0,25 ha szkółkę drzew liściastych, obsadzili drzewkami morwy i topole teren szkoły, a załoga gospodarstwa szkolnego obsadziła wierzbami drogę wjazdową. Młodzież Szkoły Podstawowej w Wałkach zobowiązała się wyhodować we własnej szkółce 1000 drzewek topolowych. 203 drzewek już wyhodowano. (a)

To też ważna sprawa

Pielęgniarki hajnowskiej Przychodni Obwodowej dokonują obecnie na terenie powiatu szczepień ochronnych dzieci przeciwko ospie. Praca to uciążliwa, bowiem często jedna pielęgniarka musi wykonać dziennie przeszło sto szczepień.

Wydawałoby się zatem, że władze terenowe powinny pójść im na rękę starając się o jak najlepsze zorganizowanie szczepień.

Nie wszędzie jednak akcja szczepień spotyka się z należytym zrozumieniem. Np. Przezydium GRN w Dubinach nie powiadomiło o terminie szczepień sołtysa nawet tej wsi, w której ma swoją siedzibę Prezydium. (pe)

Nowa „metoda" sprzedaży kos

Dziwne zwyczaje panują w sklepach Gminnej Spółdzielni w Nowym Dworze. Ostatnio do Nowego Dworu nadszedł transport kos. Jest to artykuł bardzo poszukiwany, szczególnie teraz przed siankokosami. Nic więc dziwnego, że nabywców kos było wielu. Kupno kosy, to zgodnie ze zwyczajem sprawa nie łatwa. Rolnik dopóki kupi kosę, musi najpierw dokładnie ją obejrzeć, obstukać, bo przecież dobra kosa oszczędzi mu wiele trudu.

Tymczasem kierownik sklepu, pb. Stanisław Jałosyewski wprowadził swoją metodę handlu. Nie pozwolił oglądać i badać kos przed kupnem. Taka decyzja wywołała zrozumiałe rozgoryczenie u nowodworskich rolników. (hm)

KRONIKA MILICYJNO-SĄDOWA

„WPŁYWY" ZAPROWADZIŁY DO ARESZTU

59-letni Jakub Galiński, zamieszkały w Sobiatynowie, pow. Bielsk-Podlaski, powołując się na swój wpływ na pracowników prokuratury i sądu, podjął się pośrednictwa w sprawie uzyskania pomyślnego wyroku Aleksandrowi Żukowskiemu z Bocieki. Pobrał od niego 850 zł. Prkurator Powiatowy w Bielsku-Podlaskim wobec Galińskiego zastosował areszt.

ZNĘCAŁ SIĘ NAD ŻONĄ

28-letni Mirosław Kukliński zam. w Augustowie, od dłuższego czasu znęcał się fizycznie i moralnie nad swą żoną Cecylią. Kres temu położył areszt tymczasowy, w którym znalazł się Kukliński.

HANDEL MIESEM NIE POPŁACA

W czasie rewizji w zabudowaniach Jadwigi Sankiewicz w Ełku funkcjonariusze MO znaleźli 43 kg mięsa cielęcego, pochodzącego z nielegalnego ubojU i przeznaczonego na handel. 171 kg mięsa wołowego znaleziono u Edwarda Czaresza zam. we wsi Pstyrki, pow. Ełk. Mięso to przeznaczone było również na handel.

Telefonować pod 09...

Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Ełku zawiadamia, że w razie wypadku lub nagłego zachorowania należy telefonować pod numer 09 a nie jak dotychczas pod 553.

Nie wszystkie ośrodki miasteczka objęto wpływami partii

Mimo, że rozbudowa partii w Ciechanowcu poczyniła ostatnio poważne postępy (w ciągu 4 miesięcy przyjęto tam 12 kandydatów), wciąż jeszcze w wielu przedsiębiorstwach tego miasteczka nie mamy organizacji podstawowych.

Nie ma więc ich w Spółdzielni Pracy Usług Różnych, w zakładach przemysłu terenowego, w ośrodku zdrowia, urzędzie pocztowym, lecznicy zwierząt i innych. Warto dodać, że i miejscowe kółko rolnicze pozostaje bez bezpośredniej pomocy własnej organizacji partyjnej. Są to więc poważne luki, które w najbliższym czasie należy usunąć, ażeby objąć wpływami partii wszystkie ważniejsze ośrodki miasteczka. (e)

Wzrost organizacji partyjnej w Śniadowie

W roku bieżącym na terenie Śniadowa nastąpił wzrost organizacji partyjnej. W szeregi partii przyjęto 28 nowych towarzyszy.

J. P.
Korespondent

Na plaży

Rzeka Narew, obok Supraśl'anki, mimo dużej odległości od naszego miasta, ma wielu wielbicieli.
NA ZDJĘCIU: białostoczanie na plaży w Tykocinie.
Foto: Wel

Inicjatywa godna pochwały

Rok szkolny zakończony. Dzieci i młodzież opuściły już mury szkolne. Dwa miesiące spędzać będą na zasłużonym odpoczynku. Dzieci z klas siódmych zakończyły już swą naukę w szkołach podstawowych. Znaczna ilość dziewcząt i chłopców nie zdecydowała się jeszcze jaki obrać dalszy kierunek nauki, dlatego też Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Hajnówce wystąpiła z godną pochwały inicjatywą.

Tuż przed zakończeniem roku szkolnego w budynku warsztatów szkolnych zorganizowana została bardzo ciekawa wystawa prac wykonanych przez uczniów tej szkoły. Hajnowska dwuletnia szkoła zawodowa znana jest bowiem z tego, że ze swych murów wypuszcza dobrych stolarzy i ślusarzy. Dyrekcja szkoły postarała się o to, by wystawę zwiedzili prawie wszyscy absolwenci klas siódmych ze szkół podstawowych powiatu hajnowskiego, wzbudzając tym samym wśród nich zainteresowanie do zawodu drzewiarza, metalowca. (pe)

„Mirandolina" na scenach województwa

W dniach 1 — 15 lipca br. zespół etatowy Państwowego Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych z Warszawy, wystawiający komedię Carlo Goldoni'ego „Mirandolina", odwiedzi następujące miejscowości naszego województwa: Tykocin, Białystok, Raczki, Augustów, Sejny, Suwałki, Kowale Oleckie, Gołdap, Banie Mazurskie, Prerośl i Żytkiejmy, Olecko, Ciechomchy, Sztabin, Straduny, Szczuczyn. (a)

Bardzo uroczysty przebieg miało zakończenie roku szkolnego 1959—60 we wszystkich szkołach powiatu bielskiego.

Ponad 800 dzieci w całym powiecie ukończyło i kończy wiele z tej liczby złożyło podania do szkół średnich.

Warto jeszcze dodać, że w skali powiatu procent ocen niedostatecznych był stosunkowo niewielki od 5 do 10. Jedynie w szkole podstawowej w Dubiażynie osiągnął liczbę 20 procent.

W szkole w Malinniukach, sąsiadującej z dobrej organizacji pracy, zakończenie roku szkolnego poprzedził uroczysty apel dzieci i wychowawców zgromadzonych na placu przed szkołą.

Kierownik szkoły Józef Mousiol, znany w powiecie racjonalizator i praktyk rolnictwa oprowadził następnie starsze klasy po poletkach doświadczalnych końskiego zębu, uprawianego przez członków środowiska uczniowskiego, udzielając porad i uwag (na zdjęciu jak pielęgnowić w czasie wakacji poletka własne.

Tekst i zdjęcie (H)

To i owo z Wysokiego Mazowieckiego

CO SIĘ DZIEJE Z KAWĄ?

Już i w Wysokiem-Mazowieckiem społeczeństwo zaczyna się skarżyć na jakość kawy, którą sprzedaje jedyna w tym mieście restauracja PSS. Od pewnego czasu, chociaż cena 14,50 zł duża kawa) nie ulega zmianie, to jednak jakość kawy pogorszyła się.

A JAK CZYTAJĄ MIESZKAŃCY MIASTA?

Biblioteka Miejska w Wysokiem-Mazowieckiem posiada 14.315 tomów, z których korzysta 713 czytelników, a w roku 1959 w miesiącu czerwcu korzystało 587 czytelników. W roku 1959 do miesiąca czerwca mieszkańcy Mazowiecka wypożyczyli 5.216 książek, a już w 1960 r. aż 6.464 książki.

Trzeba dodać, że Biblioteka w Wysokiem-Mazowieckiem w roku ubiegłym zajęła II miejsce w województwie pod względem ilości czytelników. Życzymy więc w tym roku zaobycia pierwszego miejsca.

BUDUJEMY DOM CHŁOPA

Mieszkańcy Wysokiego-Mazowieckiego także włączyli się do zbiórki ogólnopolskiej na fundusz budowy Domu Chłopa w Warszawie. Konto Komitetu Budowy Domu wzrosło o dalszych 1.490 zł, które zostały przekazane od obywateli tego miasta. T. L.

10 budynków o 600 izbach otrzyma pow. grajewski

W latach 1961-1965 znacznie wzrośnie budownictwo typu ZOR-owskiego w pow. grajewskim. W planie została już przewidziana budowa 10 budynków mieszkalnych ZOR o łącznej ilości 600 izb. Najwięcej, bo 6 budynków o 420 izbach otrzyma m. Grajewo, a to z tego względu, że tu występują największe trudności mieszkaniowe. Miasto Szczuczyn otrzyma 3 budynki ZOR o 120 izbach. W osiedlu Prostki zostanie wybudowany 1 budynek o 60 izbach.

Mieszkańców Szczuczyna na pewno zadowoli fakt, że już niedługo, w czerwcu br., rozpoczęta zostanie budowa pierwszego w tym miasteczku budynku ZOR.

Ponadto w dalszym ciągu państwo idzie z pomocą w budownictwie domków indywidualnych, jednorodzinnych. W Grajewie, na terenie Huty, przewidziane jest wybudowanie 110 budynków mieszkalnych, jednorodzinnych. Już obecnie 41 działek zostało wytyczonych i oczekuje na zgłoszenia pod budowę domków jednorodzinnych. W przyszłym roku na terenie osiedla Huta będzie wybudowana linia elektryczna, kilka studni publicznych, ulice i chodniki. (mar)

W Ełku

Radni współpracują z komitetami blokowymi

Celem uaktywnienia komitetów blokowych i włączenia ich w akcję porządkowania miasta, upiększania go i przygotowania na przyjęcie letnich gości, radni MRN udzielą pomocy komitetom blokowym.

Każdemu radnemu przydzielono najbliższy jego miejsca zamieszkania komitet blokowy, którym będzie się on opiekował stale, udzielając mu pomocy organizacyjnej. (zb)

Technika i zdrowie

Zadania, postawione przed wiejską spółdzielczością zaopatrzenia i zbytu oraz spółdzielczością „Społem", wymagają rozbudowy zakładów i magazynów. Niemniej i dotychczasowe zakłady produkcyjne oraz maszyny powinny być utrzymane w pełnej sprawności technicznej.

Konieczność zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy wymaga także wymiany przestarzałego i zużytego sprzętu i maszyn, które w dodatku są wydzierżawione zbyt często od prywatnych właścicieli, za które spółdzielnie świadczą wysokie opłaty dzierżawne, mimo że maszyny od wielu lat nie nadają się do eksploatacji.

Nie chcę być gołosłownym. Gminna Spółdzielnia w Zbiudowie dzierżawi budynek wytwórni wód gazowych łącznie z nie nadającymi się do użytku maszynami i sprzętem, który należy wycofać z eksploatacji. Podobnie rzecz ma się w Gminnej Spółdzielni w Sokołach, Pawszechnej Spółdzielni Spożywców w Łapach, Gminnej Spółdzielni w Czyżewie, Szepietowie i wielu innych.

Wymiana sprzętu i maszyn przestarzałych lub zużytych nie jest jedynym elementem postępu technicznego, z którym związana jest tak zwana naukowa organizacja pracy oraz zaopatrzenie materiałowe i dyscyplina — czyli obowiązkowość i sumienność w wykonywaniu powierzonych zadań i poczucie odpowiedzialności za powierzony odcinek pracy.

Staje się również rzeczą konieczną wprowadzenie mechanizacji prac załadunkowych i wyładunkowych, wprowadzenie obowiązku workowania materiałów sypkich takich, jak nawozy sztuczne, azotowe, fosforowe, amonowe i superfosfatowe. Posiada to bardzo duże znaczenie dla bezpieczeństwa i higieny pracy.

Postępujące z roku na rok mechanizacja rolnictwa oraz rozwój motoryzacji w kraju, wymaga od spółdzielczości wiejskiej zaopatrzenia rolników w produkty przetworów naftowych, takich, jak: nafta, smary i benzyna, rosa naftowa i oleje techniczne. Związana jest z tym sprawa budowy licznych rozdzielni i magazynów paliw płynnych. Dotychczas bowiem PZGS i GS oraz PSS nie posiadają magazynów paliw płynnych, odpowiadających wymogom przepisów przeciwpożarowych oraz bezpieczeństwa i higieny pracy.

Dotychczasowe magazyny produktów naftowych, pozostające w gestii PZGS i GS nie odpowiadają nawet elementarnym zasadom bhp i przeciwpożarowym, jak na przykład magazyny PZGS w Sokółce, magazyny PZGS w Szepietowie, magazyn GS w Czyżewie.

Sprawą godną ubolewania jest to, że dość często spotyka się już nowowybudowane zakłady pracy pozostawiają wiele do życzenia pod względem bezpieczeństwa i higieny pracy. Usterki natury tej występują czy to w winy projektantów, czy to wykonawców. W wielu zakładach nie rozwiązano w sposób dostateczny spraw wentylacji, oświetlenia, ogrzewania, bądź to samego układu pomieszczeń produkcyjnych i higieniczno-sanitarnych.

Spotyka się wypadki, że projektanci projektują posadzki betonowe w wielu zakładach, gdzie można beton zastąpić lepszym materiałem izolującym (złym przewodnikiem ciepła), co ma kapitalne znaczenie z punktu widzenia higieny pracy. W wytwórniach wód gazowych i masarniach zamiast posadzek betonowych bądź lastrikowych, można przecież wprowadzić posadzki asfaltowe, przez co zmniejszy się choroby gościńcowe i reumatyczne, występujące dość często wśród pracowników.

RYSZARD DWORAKOWSKI
Techniczny Inspektor Pracy

Nowa stacja benzynowa w Dąbrowie

W Dąbrowie oddana została do użytku Stacja Benzynowa. Inicjatywa utworzenia tej niezbędnej w powiecie dąbrowskim placówki handlowej należą od pracowników Prezydium PRN, którzy w czynie społecznym wykonali wykopy pod zbiorniki. Dąbrowska Stacja Benzynowa pod względem urządzenia i wyposażenia jest jedna z najlepszych w województwie, ponieważ była ona budowana z zachowaniem najnowszych wymagań technicznych i estetycznych. (hm)

Nareszcie szeroka taśma

Kino w Dąbrowie zostało wyposażone w nową szerokotaśmową aparaturę projekcyjną. Nowa szerokotaśmowa aparatura, o ile za tym idzie, lepsze filmy i lepsza projekcja bez denerwującego przerw, wpłynęły na poważne zwiększenie frekwencji w kinie. (hm)

Gazeta Białostocka
ORGAN KW PZPR I ZARZĄDU MIEJSKIEGO RADY NARODOWEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, RSW „Prasa" — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red. naczelnego 36-16, zast. red. naczelnego 36-14, sekretarz red 29-22 dz. reporterski 36-33 red. nocna 25-36, centrala 27-41 do 49.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12.50 zł kwartalnie — 37.50 zł półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł Prenumeratę przyjmują wszystkie pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego dzieła.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granice przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Warszawa ul Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 64908.

Prenumerata zgłoszona do dnia 15-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa": Białystok, ul. Wesołowskiego 1.

SPORT

Przed VIII DWB ★ Przed VIII DWB

Zieloni „kręcili" jak w transie

Gwardziści-niewidoczni

250-kilometrowy wyścig kolarski o Memoriał Nerki miał być również kolejnym etapem przygotowawczym oraz sprawdzianem formy białostockich kolarzy III licencji przed VIII DWB. W tej dość trudnej próbie sił potwierdziło się przypuszczenie, że w pełni można liczyć tylko na zawodników LZS.

Pięknie kręcił bohater II etapu zambrowianin **Klimaszewski.** Tylko pech (przebita guma na I etapie) pozbawił go ogólnego zwycięstwa w III licencji. Dobrą, równą formę wykazali także przewidziani do I reprezentacji LZS na DWB **Swiderski i Odolecki,** zajmując 1 i 2 lokatę końcową w swojej kategorii. O czwartym reprezentancie — **Kotowskim** trudno coś konkretniejszego powiedzieć, bo już na I etapie doznał on potłuczenia ręki i kolana, wycofując się z wyścigu. Jednak do chwili kontuzji Kotowski dwukrotnie likwidował próbę samotnej ucieczki kolarza łódzkiej Gwardii.

Ogólnie ekipa LZS spisała się w Memoriale bardzo dobrze, odpierając skutecznie ataki łódzkich i katowickich gwardzistów na czołowe pozycje.

W połowie lipca 4-osobowy zespół LZS będzie startował w Łodzi na drużynowych mistrzostwach Polski w licencji III. Spodziewamy się, że nasi „zieloni" stoczą tam zaciętą walkę o 1 — 3 miejsce. Na to ich stać.

Jak wiadomo, w VIII DWB ma także jechać zespół białostockiej Gwardii. Tymczasem w Memoriale Nerki, w III licencji, spośród gwardzistów jechało tylko 2 kolarzy (sic!), przy czym dobry zwykle **Fiszer,** ze względu na sprawy osobiste, był wyraźnie niedysponowany, kończąc wyścig na dalekim miejscu. Wprawdzie Gwardia różnie usprawiedliwia absencję swoich kolarzy, ale z drugiej strony od DWB dzieli nas tylko dwadzieścia kilka dni i start pełnej piątki gwardzistów w Memoriale był jak najbardziej pożądany.

Obecnie sekcja kolarska Gwardii, mająca przecież w swoich szeregach tak doświadczonych działaczy jak **Mieczysław Kurek** i **Bronisław Strycharski,** musi wymagać od swoich pupilów solidnego treningu, zgrania drużyny. (ko)

W skrócie

■ Mecz piłkarski drugich reprezentacji Polski i Bułgarii rozegrany w Russe zakończył się remisem 1:1 (1:0). Bramkę dla Polski strzelił w 3 min. Gasz, wyrównał w 66 min. z karnego Sananow.

■ W meczu juniorów Polska — Bułgaria, który odbył się w ramach uroczystości 800-lecia Kalisza, właśnie w tym mieście, piękny sukces odnieśli Polacy, zwyciężając renomowanego przeciwnika 1:0 (1:0). Jedyną bramkę dla polskich juniorów zdobył pod koniec I połowy meczu Kasprzyk.

■ W Przemyślu rozegrane zostało międzypaństwowe spotkanie w 11-osobowej piłce ręcznej Polska — Austria. Wygrali Austriacy 9:8 (6:5). (ko)

A KLASA

Po 12 kolejkach spotkań tabela piłkarskiej klasy A przedstawia się następująco:

1. Wigry Suwałki	19:5	36:14
2. Pogoń Łapy	15:7	34:11
3. Polonia B stok	13:9	31:26
4. Warmia Grajewo	11:11	29:17
5. Mazur IB Ełk	11:13	18:26
6. Sokół Sokółka	9:15	29:32
7. Gwardia IB B-stok	9:13	13:37
8. Puszcza IB Hajn.	5:19	18:45

dokąd DZIŚ idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Pierwszy dzień wolności, godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Pieśń purpurowego kwiatu", prod. szwedzkiej (od lat 18), kolorowy, dodatek — „Paryska moda", godz. 15.45, 18.15 i 20.30.

„Ton" — „Dopóki jesteś ze mną", prod. NRF (od lat 16), dodatek — „Sprawa Wisty", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Szalona noc", prod. meksykańskiej (od lat 18), dod. „Mic-Mic", godz. 10.30, 13.00, 15.30, 17.45 i 20.00.

„Polana" — „Zakazany owoc", prod. francuskiej (od lat 18), dodatek — „Sam na świecie", godz. 19 i 21.

„TPP R" — „Marynarz z Komety", prod. radzieckiej (od lat 12), dodatek — „Pan Korek", godz. 16, 18 i 20.

W WOJEWÓDZTWIE

„Millenium" w Łomży — „Ostatnie akordy"
„Październik" w Łomży — „Rzeczniak"
Ełk — „Madame de..."
Suwałki — „Ani widu ani słychu"
Grajewo — „Wicehrabia de Bragelonne"
Augustów — „Alibi"
Bielsk-Podlaski — „Tańczące miasto"
Siemiatycze — „Ludzie z 39 brygady"
Wasilków — „Stracone złudzenia"
Czarna Wieś — „Człowiek w przestworzach"
Olecko — „Windą na szafot"
Łapy — „Nie koniec na tym"
Zambrów — „Takich dwóch jak nas trzech"
Hajnówka — „Wyprawa za trzy morza"
Sokółka — „W rytmie rock and rolla"
Mońki — „Kapitan z Kopenick"
Gołdap — „Ten, który musi umrzeć"
Wysokie-Mazowieckie — „Ich wielka miłość"
Jedwabne — „Ostatnia sprawa Trenta"
Kolno — „W samo południe"
Szczuczyn — „Opuszczeni"
Sejny — „Nocny nalot"
Knyszyn — „Cudze dzieci"
Rajgród — „Jego rybki"
Supraśl — „Ludzie, metry i sekundy"
Stawiski — „Człowiek w przestworzach"
Brańsk — „Płomień za kratą"
Ciechanowiec — „Szynel"
Drohiczyn — „Prawo jest prawem"

W razie wypadku...

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.
Dyżury Klinik - Oddziałów wewnętrznych — dziś dyżuruje II Klinika Chorób Wewnętrznych.
Apteka nr 5 — ul. Warszawska 54, tel. 24-31.
Apteka nr 7 — ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.
Pogotowie WSW — tel. 52-34.
Pogotowie MO — tel. 07.
Straż Pożarna — tel. 08.

UWAGA! UWAGA!

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA DLA PRACUJĄCYCH w GDAŃSKU

przyjmuje do dnia 15. VII. 1960 r.

ZAPISY

na następujące kierunki nauki:

1. **MURARZ-TYNKARZ** (również klasa wstępna)
2. **POSADZKARZ**
3. **ELEKTROMONTER**
4. **KIEROWCA-MECHANIK**

Do szkoły przyjmuje się kandydatów od lat 16 na wydział murarsko-tynkarski i do klas wstępnych, od 29—30 lat na wydział posadzkarski, a na pozostałe od lat 15.

Nauka w zawodzie murarz-tynkarz i posadzkarz trwa 2 lata, w innych zawodach — 3 lata.

Uczniowie pierwszego roku mogą otrzymać wynagrodzenie w wysokości do 420 zł miesięcznie, uczniowie wydziału posadzkarskiego opłacani będą według systemu płac czasowego (dniówkowo-czasowego).

Zamiejscowi (prócz kandydatów do klas: wstępnej, elektromontera oraz kierowcy-mechanika) mogą ubiegać się o miejsce w internacie.

Zapisy przyjmuje oraz udziela informacji Sekretariat Szkoły — Gdańsk, ul. Rajska — barak.

k 720-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Białymstoku, ul. Nowogródzka 17, zatrudni od zaraz 15 monterów 2 spawaczy oraz 15 kierowców z II i I kategorią.

Wymagane wykształcenie 7 klas szkoły podstawowej i uprawnienia do wykonywania zawodu.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

k 746 0

Inżynierów architektów, inżynierów względnie techników branży sanitarnej i instalacji elektrycznych oraz **kreślarzy zatrudni od zaraz Wojewódzkie Biuro Projektów w Białymstoku,** ul. Dąbrowskiego nr 14.

Zgłoszenia przyjmuje Referat Osobowy pokój nr 30.

k 763-0

Białostockie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Białystok - Starosielce, tel. 31-26, 31-27 **zatrudni od zaraz monterów elektryków.**

Przy zgłoszeniu należy doręczyć: podanie, życiorys, zaświadczenie i opinię służbową z ostatniego miejsca pracy.

Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny BPER. Warunki płacy według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

k 763-0

EKONOMISTĘ na stanowisko Kierownika Oddziału **zaangażuje z dniem 1 lipca 1960 r.** Wydział Statystyki Prezydium WRN.

Zgłoszenia — ul. Mickiewicza 3.

k 771-1

PRZETARGI

Oddział Wojewódzki PZU w Białymstoku ogłasza przetarg na wykonanie remontu parteru i poddasza budynku przy ul. Warszawskiej nr 9 w Białymstoku.

Przetarg odbędzie się w dniu 14. VII. br. o godz. 10 w lokalu Oddziału Wojewódzkiego przy ul. Lipowej nr 4.

Oferty z dopiskiem „Przetarg" w zalakowanych kopertach należy składać w pokoju nr 14 do dnia 13. VII. godz 12.

Ślepy kosztorys do wglądu w Oddz. Wojewódzkim.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 14. VII. br. o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 733-0

Dyrekcja Szpitala Powiatowego w Łomży, ul. Szpitalna nr 1, **ogłasza przetarg nieograniczony na roboty budowlano-remontowe Szpitala na sumę 250.000 zł** — roboty murarskie, stolarskie, malarskie, betoniarskie i inne.

Kosztorysy do wglądu w kancelarii szpitala od godz. 8 do 15.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Koperty składać w zalakowanych kopertach do dnia 10. VII. 60 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 13. VII. 1960 r. godz. 10.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające karty uprawniające do budowy.

k 769-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Panu dr Stanisławowi Witkowi z Choroszczy za troskliwą opiekę i skuteczne leczenie mego syna oraz za okazanie dużo serca i troski — najserdeczniejsze podziękowanie składa A. Czasum.

g 1753-1

LOKALE

Wynajmę mieszkanie na okres letni, miejscowość letniskowa. Dojazd PKS Królowy Most, Mojsak.

g 1762-1

Samotnym odstąpię pokój i garaż na samochód. Białystok, Gajowa 4.

g 1759-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam 2 ha ziemi k/Białegostoku. Wiadomość: Aleksandra Sochorewska, Porosły. Dojazd autobusem nr 7.

g 1761-1

Sprzedam dom drewniany pod rozbiórkę. Drzewo 6- alowe. Gromada Studzianki 114.

g 1760-1

ZGUBY

Unieważnia się zgubioną pieczątkę kauczukową z napisem: „Spółdzielnia PLA Zambrowski Przemysł Ludowy w Zambrowie Zakład Drzewny".

k 770-1

Zgubiono dowód rejestracyjny nr AT 0047 na samochód osobowy marki „Warszawa", należący do Powiatowej Kolumny Transportu Sanitarnego w Ełku.

p 2015-1

Zgubiono legitymację szkolną nr 757690/19. Regina Stankiewicz.

p 2020-1

Zgubiono legitymację członka Polskiego Związku Niewidomych nr I/284 na nazwisko Józef Jaworowski, zam. Bagnówka, gm. Dojlidy.

g 1755-1

Zgubiono nr rejestracyjny AM 4263 od motoru WFM na nazwisko Czesław Pryzmont.

p 2024-1

Program radiowy

PROGRAM I

7.45 „Błękitna sztafeta"; 8.35 Muzyka i aktualności; 9.20 Gitara i piosenka; 9.40 Dla przedszkoli; 10.30 Muzyka symfoniczna; 11.10 „Stara broszka" — fragment książki Żukrowskiego; 11.30 Koncert życzeń; 12.04 Ludowe zespoły regionalne; 12.30 Soliści z orkiestrą; 14.05 Pieśni kompozytorów polskich; 14.20 Koncert Orkiestry Mandolinistów; 15.30 Tańce i pieśni Pomorza; 16.35 „Powstanie na pancerniku Potiomkin"; 19.05 „O pewnym żeglarzu i jego baśniach"; 20.30 „Śpiewa Warszawa"; 21.00 „Niemcy" — słuchowisko; 22.35 Orkiestra taneczna.

PROGRAM II

7.15 „Błękitna sztafeta"; 8.15 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 9.00 Radziecka muzyka rozrywkowa; 10.30 „Ewa i Księżyc"; 11.00 Gra Kapela Dzierżanowskiego; 15.10 „Wspomnienia emigrantów" — audycja; 15.30 Dla dzieci; 16.20 Koncert rozrywkowy; **17.00 Z miast i wsi województwa; 17.15 Koncert życzeń; 17.45 Nowinki hajnowskiej chemii; 18.00 Radio-reklama;** 18.35 Muzyka i aktualności; 19.05 Uniwersytet Radiowy; 19.50 „Parnasik"; 20.00 „Cyrulik Sewilski" — Rossiniego; 23.23 Muzyka taneczna.

Biał, Zakł, Graf, N-3

352

TADEUSZ KOSTECKI

SMUGA GROZY

Miała duże wymagania. Zaczął sprzedawać swoje rzeczy. Nie na długo starczyło. Wciąż domagała się pieniędzy. Wreszcie popełnił kradzież. Ujęto go. Na rozprawie nie ujawnił motywów przestępstwa. Poszedł do więzienia. na oskrżoną nie padł najmniejszy cień. Teraz przyszła kolej na jednego z dyrektorów uspołecznionego handlu. Solidny, starszy pan. Fakt, że posiadał rodzinę, nie przeszkadzał bynajmniej oskarżonej. W pewnym momencie zresztą potrafiła tę okoliczność zdyskontować na swoją korzyść. Starszy pan może nie był zbyt atrakcyjny w roli kochanka, miał za to pieniądze. Okazało się jednak, że tych pieniędzy nie było zbyt wiele. Po pewnym czasie oświadczył: „nie mogę już więcej dawać. Jestem zrujnowany. Pozaciągałem pożyczki wszędzie, gdzie to było możliwe". Wówczas oskarżona sięgnęła po szantaż. Groźba zawiadomienia o wszystkim żony, groźba skandalu. Rzeczywiście nie był w stanie zdobyć pieniędzy. Dał natomiast co innego. Osiemnastoletnia dziewczyna została kierowniczką dużego sklepu. Tu można było czerpać pełną ręką. Tysiące urosły w dziesiątki, potem w setki. Dawny kochanek czuwał. Kontrola przez długi czas omijała ten sklep. W tym czasie na horyzoncie pojawił się inżynier Zawadzki. Znowu starszy pan. Oskarżona miała już doświadczenie. Nie trudno przyszło go upolować. Tylko, że on traktował sprawę poważnie: chciał się żenić. Ale nadleśniczy na posadzie w dalekich lasach, to żadna atrakcja. W tym czasie pada grom z jasnego nieba. Do sklepu przychodzi komisja. Remanent daje skandaliczne wyniki. Manko sięgające dwustu tysięcy złotych. Oskarżonej grozi wieloletnie więzienie. Nieoczekiwanie Zawadzki okazuje się krezusem. Pokrywa od ręki całą brakującą sumę. Sprawa zostaje zatuszowana, oskarżoną jednak usuwają z posady. Dawny kochanek proponuje jakiś mały sklepik na głębokiej prowincji. To nie dla oskarżonej. Tymczasem Zawadzki opowiada o zdobytym w czasie wojny majątku. Biżuteria wartości już nawet nie setek tysięcy, a całych milionów. To decyduje. Cichy ślub, potem wyjazd do puszczy. Nie trudno namówić starszego o trzydzieści lat mężczyznę na wypady do stolicy. Są pieniądze. Jest dużo pieniędzy. Ale szaleństwa w towarzystwie starego męża prędko przestają bawić. Okazuje się, że nawet w takiej małej mieścinie jak Kozłów można spędzać wesoło czas. I co najważniejsze, znaleźć młodsze towarzystwo. Oficer milicji, lekarz chirurg, wreszcie pracownik prokuratury. Są zresztą również i inni.

353

Życie toczy się gładko i wesoło. Nadejdzie przecież kiedyś czas, gdy mąż zamknie oczy, a wówczas kasetka z biżuterią... — Zaschło mu w gardle. Sięgnął po przygotowaną na stole szklankę z wodą. Popijał przez chwilę małymi łykami. Zawadzka wciąż była nieruchoma i niema. Ale w jej postawie jakby zaszła jakaś, ledwo możliwa do uchwycenia zmiana. Więcławek odstawił szklankę.

— Odzywa się magister Paweł Koryciuk. Został zwolniony z więzienia, znalazł się jednak bez pracy i środków do życia.

W jakiś sposób zdobył nowy adres oskarżonej. Oskarżona w pierwszym momencie ogarnia przerażenie. Co będzie jeżeli mąż dowie się o zdarzeniach z tamtego okresu? Potem przychodzi pomysł: a jeśliby go zainstalować w nadleśnictwie? Człowiek gotów uczynić dla oskarżonej wszystko bez reszty, czego zresztą dał już dowody. I ostatecznie o kilkanaście lat młodszy od męża. Oskarżona zawsze uważała, że im liczniejsi mężczyźni ją otaczają, tym lepiej. To upodobanie oskarżonej nie może podlegać dyskusji. Chodzi teraz tylko o uniknięcie jakichkolwiek podejrzeń ze strony męża. Znajomy magister z Warszawy, to jednak mogłoby dać do myślenia. Natomiast zupełnie co innego półanalfabeta, dopiero co zwolniony z więzienia. Bardzo nieszczęśliwy człowiek. Pracował u kogoś z dalszych znajomych. To chyba nie powinno budzić żadnych niebezpiecznych skojarzeń. Rzeczywiście nie budzi. Sprawa została omówiona i Koryciuk rozpoczyna pracę w charakterze gajowego. Przydzielono go bezpośrednio do nadleśnictwa.

354

Tymczasem nadciągają nowe komplikacje. Nader zresztą groźne. Dawni koledzy męża chcą się koniecznie dowiedzieć co się stało z kasetką. Lesiewicz stawia sprawę na ostrzu noża: „musiałeś ją zabrać". Świrski wprawdzie tego nie mówi wprost, ale widać po nim, że jest tego samego zdania. Oskarżona wpada w panikę. Jeżeli odbiorą skarb mężowi? Gdyby nawet tylko zażądali podziału, na niego przypadłoby bardzo mało, albo w ogóle nic. Od chwili poznania oskarżonej, czerpał z kasetki bez zastanowienia, być może sięgał do niej również i przedtem. Co robić? Każdy z trzech wspólników otrzymuje anonimowe listy grożące śmiercią. Oskarżona w tym czasie nie opuszczała nadleśnictwa, więc rzecz jasna na nią nie mogą paść podejrzenia co do autorstwa ich. Oskarżona nie wyjeżdżała, natomiast Koryciuk wziął akurat kilkudniowy urlop w sprawach rodzinnych. Listy zostają wrzucone we wskazanych miastach i docierają do adresatów. Cel: wzbudzić przerażenie które by powstrzymało ich od stykania się ze sobą. Może zresztą myśl o zawisłej nad głową śmierci nie pozwoli im pamiętać o kasetce. Termin realizacji gróźb trzynaście lat od tamtego dnia. Ale gdyby podstęp chwycił, nie trudno wykombinować wystarczająco wiarygodny pretekst, do odroczenia zemsty. Skutek listów jest jednak wręcz przeciwny. Być może nie bez wpływu była tu okoliczność, że oskarżona nie odważyła się wtajemniczyć męża. Trzej byli wspólnicy zjeżdżają się. Lesiewicz zaprasza do nadleśnictwa znanego specjalistę od zagadek kryminalnych. Rozmowa w Warszawie odbyła się w obecności osoby trzeciej. To nie pozwalało wspomnieć o kasetce.

CIĄG DALSZY NASTĄPI